



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czestochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 1 mk. 50 fen., kwartalnie 4 mk. 50 fen. za odosłanie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz netto w jednosłupowym na 1 koi. 1 mk. 50 fenigów, na 1 i 1/2 koi. 65 fenigów, na 1V koi. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne na 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESTOCHOWA, ulica Pańska Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 50.

WOJNA.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 20 sierpnia w południe:

Po południu:

Walki artyleryjskie na całym froncie Aisne, szczególnie na północnym zachodzie od Reims.

Niemieckie natarcia na małe posterunki francuskie na północ od Braye, w okolicy Bermericourt i La Pompelle rozchwiała się w ogniu francuskim.

Na obu brzegach Mozy walki artyleryjskie trwają z wielkim napięciem.

W lesie Księżym na wschód od Badonviller i na północ od Celles-sur-Plaine odrzucili francuzi niemieckie próby ataków, po których nastąpił silny ogień armatni. Niemcy ponieśli dotkliwe straty i pozostawili jeńców w rękach francuzów.

Z reszty frontu niema nic do doniesienia.

Włoski minister finansów o pokoju.

WIENNA, 21 | 8. Z Lugano donoszą, że włoski minister finansów, należący do partii katolickiej, w rozmowie z przedstawicielem medjolańskiej prasy wyraził nadzieję, że w tym roku nastąpi pokój.

Brjan a nota Ojca św.

SANDAWA, 21 | 8. Paryski „Herald” donosi z New Yorku: Brjan, były sekretarz stanu nawoływał senatorów do zwalczania akcji pokojowej Ojca św. Następnie „Herald” donosi, że północne amerykańskie fabryki amunicji mają obstalunki aż do końca roku 1918.

Odpowiedź Francji na notę pokojową Ojca św.

SANDAWA, 21 | 8. Podług „Matin” dziś na posiedzeniu izby, Ribot dał odpowiedź rządowi na notę Ojca św.

Rząd angielski pozwała mówić o pokoju.

LIPSK 21 | 8. Według wiadomości otrzymanych z Londynu, rząd angielski zezwolił na omawianie noty pokojowej Ojca św. w prasie i na zebraniach, bez żadnych ograniczeń.

Tatarzy chcą być wolni.

STOKHOLM, 21 | 8. Pisma rosyjskie donoszą, że tatarzy krymscy są dają niepodległości półwyspu Tau rydzkiego.

Bardziej umiarkowani zgadzają się na autonomję, na wzór Ukrainy.

Ulgi dla Polaków w Rosji.

AMSTERDAM, 21 | 8. „Allgemeen Handelsblad” dowiaduje się z Petersburga: Rząd rosyjski ogłosił, że Polacy poddani Austriacy i Niemcy mogą wyjechać zagranicę, o ile otrzymają na to pozwolenie ministra spraw zewnętrznych i wojny.

Odpowiedź Ameryki.

AMSTERDAM, 21 | 8. „Associated Press” dowiaduje się z Waszyngtonu, że Według słów Lansinga, odpowiedź Stenów Zjednoczonych na notę pa-

pieską dana będzie niezależnie od odpowiedzi rządów innych państw wujących. Sądzi on jednak, że Wilstn weźmie pod uwagę poglądy innych koalfantów przy redagowaniu odpowiedzi.

Zakaz strejków w Anglii.

AMSTERDAM, 21 | 8. Biuro Reutersa donosi z Londynu: Ogłoszono rozporządzenie, zabraniające strejków maszynistów parowozowych i palaczy i ogłaszające jako niezgodne z Prawem używanie funduszków związków zawodowych na cele strejkowe.

Rewolucja w Hiszpanii.

GENEWA 21 | 8. Jak donosi paryski „Temps”, Barcelona znajduje się w rękach rewolucjonistów, którzy podobno utworzyli swój własny rząd. W Bilbao w dalszym ciągu trwają walki z powstańcami.

Wszędzie gdzieindziej rząd zwyciężył. W kopalniach w Rio Tinto spokój przywrócono po krwawej walce wojska z powstańcami.

Koalicja w Hiszpanii.

LUGANO, 21 | 8. Paryski koresp. „Secolo” proponuje, że koalicja powinna wysłać do Hiszpanii swoich agentów, ażeby przez wzmocnienie ruchu rewolucyjnego, wciągnąć Hiszpanję do wojny z państwami centralnymi.

Finlandja i Rosja.

STOKHOLM, 21 | 8. Ze źródeł finlandzkich donoszą tutaj, że położenie w Finlandji zaostrzyło się do tego stopnia, że jest możliwość poważnego konfliktu. Rząd tymczasowy grozi, krajowemu sejmowi użyciem siły zbrojowej. Przeciwo temu powstaje „cała ludność jak jeden mąż. Finlandzocy widzą w członku senatu Tokio, człowieka czynu, finlandzkiego Kiereńskiego.

Pożar w Salonice.

UESKUB, 21 | 8. W nocy z 18 na 19 sierpnia spaliła się cała stara dzielnica w Salonice. Wciąż jeszcze widać z frontu gęste kłęby dymu ponad Saloniką.

Chwila bieżąca.

— Według doniesień otrzymanych przez „Nowoje Wremja”, na Kaukazie wybuchły wielkie zaburzenia pod wpływem agitacji anarchistów.

— „Baseler Nat. Ztg.” donosi z Petersburga przez Stokholm, że w ciągu ostatnich trzech tygodni rozstrzelano za nieposłuszeństwo co najmniej 20 tys. żołnierzy.

— Organ watykański „Obserwatore Romano” stanowczo zaprzecza, jakoby nota papieska była inspirowana przez państwa centralne.

— Szwajcarskie pismo socjalistyczne „Volksrecht” donosi, że we Włoszech głód coraz bardziej grozi nie tylko proletariatu, ale także sferom mniej zamożnym.

— „Ruskijá Wied.” donoszą, że ofiarowane ongi przez republikę francuską m. Moskiewie popiersia Mikołaja II i carowej Aleksandry po wybuchu

rewolucji usunięto z widoku publicznego i przesłano do wydziału surowców wojennych.

Lord Churchill w mowie wygłoszonej w Dundee, oświadczył, że rząd Lloyde'a Georga nawet wśród najlepszych warunków nie zawrze pokoju z Niemcami. Anglia chce najpierw przekonać wszystkie państwa neutralne, że muszą się oświadczyć przeciwko Niemcom, co może osiągnąć w kilku latach. Dopiero gdy światowy handel niemiecki nie będzie miał możliwości rozwoju, przyjdzie czas na zawarcie pokoju. To było uchwałą główną pierwszej konferencji paryskiej, a uchwała ta obowiązuje wszystkie państwa koalicji oprócz Ameryki, którą trzeba dla tej myśli pozyskać.

Co słychać nowego?

Przed 11-stą ofensywą nad Soczą.

W medjolańskim „Corriere della Serra” podkreślają, że Włochy znajdują się w przededniu ponownej z rzędu już 11 ofensywy nad Soczą. Tym razem będzie to walka bardziej jeszcze zacięta od wszystkich dotychczasowych, bo opinia w kraju poczyną już być poważnie zaniepokojoną i wzywa rząd i komendę naczelną do stanowczej akcji. Czy Włochy są należycie do ofensywy tej przygotowane, to pozostaje jeszcze dziś niepewnem.

Porozumienie na Śląsku austriackim.

„Oester Morgenztng.” donosi: W ubiegłą niedzielę odbyło się w sali ratuszowej w Polskiej Ostrawie zgromadzenie polskich i czeskich mężów na Śląsku, na którym zajęto stanowisko co do kwestji dnia w życiu politycznym i gospodarczym. Na obradach byli mężowie zaufania prawie wszystkich politycznych partji tudzież większość posłów do sejmku i do parlamentu. Po kilkogodzinnych naradach powzięto uchwałę, w której mężowie zaufania stwierdzają z ubolewaniem, że w tym czasie wojennym, w którym należałoby zachować pokój wewnętrzny, zostały ciężko naruszone prawa obu słowiańskich narodów na Śląsku, przez zastrzeżoną germanizację w szkołach i urzędach i przez popełnione gospodarcze występki. Mężowie zaufania protestują jaknajenergiczniej przeciwko temu stanowi i żądają usunięcia tej krzyżującej niesprawiedliwości. Oświadczają oni dalej, że i w przyszłości będą wspólnie pracowali na polu politycznym i gospodarczym.

Prasa rosyjska o nocie Ojca św.

Jak donosi Pół. Ag. Tel, cała prasa rosyjska omawia jednogłośnie notę papieską. „Nowoje wremia” powta-

rza między innymi żądania napadniętych przez Niemcy narodów i twierdzi, że Stolica Apostolska wyświadczyłaby siłą swego wpływu moralnego wielką przysługę ludzkości, gdyby nazwała winnych katastrofy powszechnej.

„Rieoz“ oświadcza, że próba papieska również mało ma widoków powodzenia jak wszelkie inne projekty pośrednictwa, i podkreśla, że Ojciec św., proponując zastosowanie sądu rozjemczego, zapominając, że sąd ten może być zwołany dopiero po wojnie. Propozycja papieska powiększy tylko archiwum propozycji pokojowych.

Car w Tobolsku.

Z Petersburga donoszą: Według komunikatu rządu tymczasowego był car z carową, z powodu konieczności państwowych, przewiezieni zostali z zastosowaniem wszelkich środków ostrożności, do Tobolska, gdzie będą trzymani pod strażą.

„Dzieci pary cesarskiej i niektóre osoby z otoczenia dobrowolnie udały się tamże.

Niebezpieczny sojusznik.

„Ruski Inwalid“ podaje wiadomość, otrzymaną od prezydenta Izby handlowej rosyjsko włoskiej i rosyjsko japońskiej Szczepki, który powrócił właśnie z podróży okrężnej po Jap. że rząd japoński prowadzi gorączkowe zbrojenia. Japonia jest zdecydowana siłą zabrać Syberję. Irkuck, Charbin i Władywostok wyglądają jak japońskie kolonie. Jeden z przedstawicieli japońskiego urzędu spraw zagranicznych w namiętych słowach miał oświadczyć, że jeśli Japonia nie otrzyma Syberji na drodze pokojowej, to świetnie uzbrojone wojska japońskie zajmą Irkuck i nie zatrzymają się aż pod Uralem.

Z Petersburga drogą na Stokholm donoszą, że wskutek interwencji amerykańskiej, Japończycy cofnęli wojska z nad Amuru i wybrzeży. Tran sporty wojsk japońskich odbywały się tam z Władywostoku od 2 miesięcy t. z. od chwili zaostrożenia kryzysu wewnętrznego w Rosji.

Konferencja koalicji na ziemi francuskiej.

Według informacji „Matinu“ odbędzie się najbliższa konferencja koalicji już w ciągu przyszłego tygodnia i to na ziemi francuskiej. Będzie się ona pomiędzy innymi zajmowała omawianiem pokojowej noty Ojca św. „Ukraina niebezpiecznym wrogiem Rosji“.

Pod nagłówkiem „Ukraina niebezpiecznym wrogiem Rosji rewolucyjnej“ zwraca się „Nowoje Wremia“ przeciw tymczasowemu rządowi ukraińskiemu w Kijowie, który działa zupełnie na własną rękę, nie pytając się wcale ministrów w Piotrogradzie. Według organu nacjonalistów rosyjskich postępowanie takie jest „zdradą stanu“.

Poincaré nie ustąpi.

Według depeszy otrzymanej przez turyńską „Stampa“ z Paryża, można uważać obecnie za załatwione przesilenie, dotyczące się możliwości ustąpienia prezydenta Poincaré'go, o którym krążyły pogłoski w ciągu dni ostatnich. Uchwały ostatniej konferencji przedstawicieli koalicji w Londynie tak wzmocniły stanowisko prezydenta, że odwołanie się do patriotyzmu parlamentarzystów francuskich nie pozostanie bezowocne.

Zmniejszenie się bydła

• trzody w Niemczech.

Liczba bydła zmniejszyła się w Niemczech o 400 tys. sztuk, liczba świń o 13 milionów szt., liczba owiec o 3 milj. sztuk. Liczba świń spada do liczby z r. 1898.

DALSZE OBRADY ZJAZDU NAUCZYCIELI.

Obrady popołudniowe w pierwszym dniu zjazdu.

W poniedziałek jako w pierwszy dzień Zjazdu Nauczycielstwa Polskiego, po odbytem przed południem posiedzeniu plenarnem i po przerwie o biadowej rozpoczęły się o g. 4 pół popoł. obrady sekcji szkół średnich w gmachu gimn. W. Charzanowskiej i sekcji szkół początkowych w sali Straży Ogniowej.

Posiedzenie sekcji szkół średnich.

Posiedzenie sekcji szkół średnich zajął dyr. W. Płodowski, przewodniczył obradom p. H. Ryger, nadto przy stole prezydjalnem zasiadli pp. Kozłowska, dyr. Grabiński i J. Průfer.

Pierwszy referat p. t. „Projekt organizacji szkolnictwa żeńskiego w niepodległej Polsce“ w zastępstwie nieobecnej p. Męczkowskiej odczytał z jej rękopisu p. H. Ryger.

Główny nacisk w swym referacie p. Męczkowska kładzie na to, że szkoły w niepodległej Polsce winny być koedukacyjne, jednocześnie omawiając ujednostajnienie nauki tj. że nau czanie dzieci począwszy od elementarnego, przechodząc coraz wyżej, winno być połączone w jedną ściśłą całość tak, żeby można było uniknąć zupełnie egzaminów itp. sztucznych prób stopnia rozwoju umysłowego młodzieży.

Szkoły takie, zdaniem p. Męczkowskiej, powinny być podzielone na 4 kategorie: 1) dla dzieci do lat 7, 2) od 7 do 14 lat, 3) od 14 do 18 i 9) 19 i starszych, oczywiście bez różnicy płci.

W dyskusji na temat koedukacji zabierali głos pp. Kujawski, Chmielewski, Dawidson, Płodowski, ks. kan. Ciesielski, ks. Kneblewski i inni.

Ostatecznie zebrani nie powzięli żadnych uchwał w sprawie koedukacji, odkładając tę kwestję do ostatniego posiedzenia plenarnego.

Drugi z kolei referat na temat „Nauka moralności w szkole“ wygłosił senior prefektów miejscowych ks. kan. Ciesielski.

W referacie swym Sz. prelegent poruszył wszystkie zle strony moralności naszej młodzieży, zaznaczając, że zgubny wpływ na moralność wywierają obecne widowiska kinematograficzne, a wogóle dużo się mówi w sferach pedagogicznych o umoralnieniu młodzieży, lecz nie wiele projektów dających do tego, jest wykonanych.

Referat ks. kan. Ciesielskiego opracowany bardzo szczegółowo, oparty na długoletnim doświadczeniu, nacechowany wielką miłością młodzieży, wywołał długą dyskusję w której brali udział pp. Niemiec, Ryger, ks. Kneblewski, Płodowski i wielu innych, którzy wskazywali środki zapobiegawcze w celu powstrzymania młodzieży od życia niemoralnego.

O godz. 7 m. 45 przewodniczący zamknął obrady sekcji szkół średnich w pierwszym dniu zjazdu.

Na posiedzeniu Sekcji szkół średnich p. L. Wawrzynowicz, dyr. szkoły muzycznej w naszym mieście, wygłosił szereg cennych uwag w sprawie macoszego traktowania muzyki w szkolnictwie.

Wobec słuszności tych wywodów, pomieszczyliśmy w całości przemówienie dyr. Wawrzynowicza:

„Chodziłoby o to, aby muzykę zaprzestano raz zaliczać do rzędu rozrywki, gdyż dowiedzionem jest, iż postawiona jako przedmiot naukowy — będąc sztuką abstrakcyjną, uelastycznia umysł, wyrabiając zmysł orientacyjny. Nauka śpiewów i muzyki powinna być postawiona w szkołach jako przedmiot specjalny, zaliczony w programie na równi z innymi. Należy wprowadzić naukę czytania nut głosem, interwali, tonacji, trybów etc., —gdyż dotąd śpiewy służą jedynie do urządzania wieczorów i przedsta wień. (które nieraz niepotrzebnie zaprzatają uczniom głowy i przez to szwankuje nauka). Zamiast orkiestr dętych, używanych przeważnie do pochodów, (zresztą do kościoła np. lepiejby było aby uczniowie szli z powagą i w skupieniu), lepiej zaprowadzić w szkołach średnich i seminarjach naukę gry skrzypcowej, gdzie niejednemu przyjdzie uczyć śpiewów, a fortepianu lub pianina mieć nie będzie. Wyobraźmy sobie, że uczeń k o Ń o z y gimnazjum, a nawet uniwersytet, nie wie kim był Chopin lub Moniuszko, albo Gomółka lub Dobrzyński. Proponowałbym zaprowadzenie w zakładach naukowych średnich nauki „historji muzyki“ w ramach odpowiednich do muzykalności — uczniów, jako przedmiot ogólne kształcący, zaś w zakładach naukowych wyższych naukę muzykologii, co jest zagranicą uwzględnione, bo nawet w czasach istnienia Szkoły Głównej pod kierunkiem Józefa Ksaw. Elsnera uwzględniano naukę przedmiotów teoretyczno-muzycznych dla studentów Szkoły Głównej. Nauka zaś śpiewów szkolnych otoczona powinna być specjalną opieką państwową i społeczną, jak to ma miejsce poza granicami naszego kraju, gdzie starają się o to, aby muzyki i śpiewów w szkołach wykładali odpowiednio przygotowani nauczyciele“.

Posiedzenie Sekcji szkół początkowych.

Posiedzenie Sekcji szkół początkowych otworzył p. Kożan i zaproponował na przewodniczącego p. Koźmińskiego, co też zebrani przyjęli. Nadto przy stole prezydjalnem zasiadli pp. Zawisza, ks. Leśnik, Koczur, Biłski, Stypułkowska, sekretarował p. Ta-deusław.

Pierwszy referat na temat „Uwagi o programach szkoły ludowej“ wygłosił p. Kaczorowski, wykazując zgubny wpływ dawnego programu, który miał głównie na celu rusyfikację.

W sprawie powyższego referatu przemawiali pp. Kożan i ks. Leśnik.

Drugi z kolei referat o samokształceniu nauczycieli ludowych, wypowiedział znany w naszym mieście nauczyciel szkół miejskich, p. Reszke, wywołując swym referatem dyskusję.

O prowadzeniu pogadanek higienicznych w szkole ludowej mówiła p. Butrymowiczówna.

Czwartym prelegentem miał być p. Janicki, lecz z powodu niedyspozycji, referatu swego na temat „Samopomoc nauczycieli wiejskich“ wygłosił nie mógł.

W zakończeniu obrad Sekcji szkół początkowych w pierwszym dniu zjazdu p. W. Nowicki z Rakowa przedstawił zebranyemu swe poglądy na przyszłą organizację szkolnictwa, uwzględniając w referacie tylko stronę techniczną.

Na tem posiedzenie zakończone.

Drugi dzień Zjazdu.

Drugi dzień obrad zjazdu nauczycielstwa rozpoczął się dopiero o godzinie 11 rano a nie o 9 i pół, jak było zapowiedziane, gdyż gościnni organizatorzy zjazdu towarzyszyli przybyłym w wycieczce do bazyliki Jasnogórskiej, gdzie goście wysłuchali Mszy św. zwiedzili kaplicę, skarbiec i bibliotekę, poczem udali się na plac Straży, gdzie znana firma fotograficzna p. Zgóreckiego dokonała zdjęcia zbiorowego, wreszcie rozpoczęły się obrady.

Nauka o Polsce współczesnej.

Pierwszy bardzo ciekawy i zwięzły referat na temat nauki o Polsce współczesnej wygłosił p. Konrad Chmielewski, który nowy przedmiot ten pojmując jako pogadanki dla kończących uczelnie. Pogadanki te obejmować mają wszystko, co w ogólnych zarysach można powiedzieć o Polsce, uświadamiając ucznia nawet o rozwoju politycznej myśli polskiej, a więc objaśniając co to jest polski arystokratyzm i demokratyzm, wreszcie mówiąc czego należy się imać i co trzeba dla Polski czynić aby podnieść jej kulturę, handel, przemysł, rolnictwo.

Wszystkie dziedziny wiedzy o Polsce należy omówić w zarysach ogólnych, jednak aby stwarzały całość, któreby dawały kończącemu uczelnie całokształt wiedzy o Polsce.

Referat drugi.

Drugi z kolei referat o „Krajoznawstwie, jako podstawie wychowania narodowego“ wygłosił p. Jan Prüffer, zaznaczając, że treść referatu zbliżoną jest bardzo do poprzedniego, przeto prelegent skreślił w ostatniej chwili niektóre punkty już poruszone, jednakże pomimo skreśleń w ostatniej chwili, przynależało, iż treść referatu była nadzwyczaj bogata, dlatego też słuchacze nagrodzili prelegenta rzesistemi oklaskami.

Dyskusja.

Na wstępie dyskusji p. K. Chmielewski w sposób wielce interesujący i dowcipny określał sposób wykładania geografii w szkole rosyjskiej, gdzie uczniowie słyszeli wiele o rajszych ptakach, a nie znali polskiej makolągwy.

Mówca wyliczył szereg podręczników geografii ziem polskich, a więc ostatnio wydaną Pawłowskiego, krótki rozumowany rys Jezierskiego i inne.

Dyr. Kloss polecał zebranyemu przedstudjowaniu pierwszego tomu kursu literatury słowiańskich Mickiewicza.

Dyr. W. Płodowski poruszył sprawę braku podręczników nauki o Polsce współczesnej i zwrócił się do specjalistów tej dziedziny o zorganizowanie kursów dla nauczycieli.

P. Sojecki poruszył sprawę wycieczek dla młodzieży.

P. Jan Prüffer odpowiadał na niektóre zarzuty o przeładowywaniu programu, wreszcie dopełnił liczby wyliczonych przez p. K. Chmielewskiego i poruszył szereg spraw związanych z krajoznawstwem.

Dyr. Kujawski podkreślił konieczność współdziałania ogółu ze szkołą w czasie wycieczek.

Szkolnictwo zawodowe.

Dyr. W. Płodowski wygłosił trzeci z kolei referat na temat szkół zawodowych.

W sprawie szkolnictwa zawodowego zrobiono u nas bardzo niewiele, mówił prelegent. W Częstochowie mamy szereg szkół ale nie mamy uczelni zawodowej. Będziemy mieć in-

zynierów, których dadzą nam politechniki nasze, ale nie będziemy mieć ludzi wykształconych zawodowo.

Prelegent poruszył zaniedbaną dziedzinę szkolnictwa zawodowego i dowodził, że należy copędzej organizować kursy rzemieślnicze, mamy inspektorów rolnictw, ale nie mamy inspektorów rzemiosł, mówił dyr. Płodowski.

Prelegent omówił też program kursów zawodowych, dowodził, że należy utworzyć pewne ugrupowania rzemiosł.

Utworzenie szkół zawodowych jest palącą potrzebą mówił dyr. Płodowski.

Prelegent omówił trudności związane z tworzeniem w warunkach obecnych szkół zawodowych, dzielił je na trzy kategorie:

W związku z tworzeniem szkół zawodowych wiąże się kwestja personelu tych szkół i podręczników dla słuchaczy.

Wszystkie te zadania spadają na barki naszego Ministerstwa Oświaty, które, jak mówił dyr. Płodowski przypuszczają należy utworzyć specjalny wydział szkół zawodowych, obejmujący całokształt tego działu naszego szkolnictwa.

Zaznaczał musimy, że jak powie dział dyr. Kujawski, prelegent poruszył sprawę, która dotychczas na zjazdach nauczycielskich nie była omawiana

Co mówili obecni o szkołach zawodowych?

Dyr. Kujawski zaznaczał, że względem szkół zawodowych mają wiele obowiązków towarzystwa przemysłowe, a ks. kan. M. Ciesielski skreślił historję szkół rzemieślniczych ks. Maleckiego w Petesburgu. P. Koźmiński zaznaczał, że dyr. W. Płodowski poruszył niebylewale kwestję szkół zawodowych, któreby stworzyły kadry rzemieślników kończących w państwie polskim p. Mikołajtys proponował utworzenie specjalnej komisji do ujęcia sprawy szkół rzemieślniczych.

Wreszcie dyskusję zakończono i posiedzenie zamknięto.

Po południu obydwie sekcje miały swe posiedzenia na których wygłoszono szereg interesujących referatów.

— — —

KRONIKA.

W sprawie 100-iej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki.

W sprawie obchodu 100 rocznicy śmierci śp. Tadeusza Kościuszki dowiadujemy się, że obecny Magistrat i Rada miejska podzielają pod tym względem zapatrywanie poprzedniej Rady i Magistratu i stosownie do tego zamierzają zorganizować obchód i ująć kierownictwo w swoje ręce, co też niebawem nastąpi.

Na internowanych legionistów

W dniu wczorajszym zostało wypłacone na ręce p. Chorzelskiej mk. 887 fen. 50, złożonych w administracji naszego „Gońca“, jako ofiary na rzecz internowanych legionistów.

O zakup obuwia dla R.O. m. Cz.

Na ostatnim posiedzeniu R. Op. m. Cz. postanowiono delegować do dr. Warszawy p. A. Januszewskiego w sprawie zakupu obuwia na zimę dla biednej ludności naszego miasta.

Kolonje letnie w Zakrzewie.

Kolonje letnie w Zakrzewie dla 60 dzieci R. O. m. Częstochowy postanowiła utrzymać jeszcze przez wrzesień, wyłącznie dla dzieci wycieczkowych i wafłuch.

Pantofle ze słomy.

Fabrykacja pantofli ze słomy, które zimową porą zastąpić mogą po-

części obuwie skórzane, zajął się ma R. Op. m. Częstochowy, dając jednocześnie, oprócz wytwórczości bardzo pożądaney, pracę kobietom i dzieciom.

Zwiastuny jesieni.

Na łąkach w okolicy Częstochowy widziano wczoraj gromadzące się do odlotu w dalekie krainy bociany, co wskazywałoby na wczesną jesień, a wraz z nią i zimą, gdyż zwykle boćki ewakuują się od nas dopiero około św. Bartłomieja, jak twierdzi lud.

Kongres żydowski w Polsce.

W sferach żydowskich omawiany jest projekt urządzenia kongresu żydowskiego w Polsce. Kongres ten ma — według obliczeń nacjonalistów żydowskich — ustalić program zadań żydów w stosunku do państwa polskiego. Jako charakterystyczne podkreślić warto, że i asymilatorzy wyrazili — według zapewnień „Momentu“ — gotowość uczestniczenia w projektowanym kongresie żydowskim. Obecnie czynione są wśród żydów starania o ustalenie programu kongresu, na który zgodziłyby się wszystkie partje żydowskie.

„Żona spekulanka“.

Spekulacja wkraczać zaczyna i do stosunków... małżeńskich, jak to stwierdza poniższa historia. W pewnym domu wynika awantura małżeńska. Zwabieni hałasem sąsiedzi wtrącili się między bijących się i stanęli po stronie żony.

Wówczas małżonek jej zapytał z oburzeniem — czy wiecie, że bronicie spekulanki? — i objaśniał, że żona jego liczy mu wszystkie nabyte w celu potrzeby domowe artykuły jak najgorszy spekulant, gdyż dwa razy więcej, niż płaci za nie na targach, a osiągnięte z tej „spekulacji“ fundusze używa na stroje.

Z „Paryskiego“.

Demonstrowany w teatrze „Paryskim“ interesujący dramat na tle widowisk Szwecji niebylewale wesoła farsa „Przestroga dla żonatych“, cieszą się dużym powodzeniem licznie zgromadzonej publiczności.

Z „Odeonu“

Ostatni program teatru „Odeon“ wypełnia nieporównany dramat w 5-ciu aktach, w którego roli głównej występuje słynna z talentu i piękności artystka Fern. Andra. Prócz tego, interesującego programu dopełniają piękne widoki Egiptu i arcywesoła komedia.

Nie można też pominąć milczeniem zespołu koncertowego, który pod batutą utalentowanego skrzypka p. Al. Zaleberga wykonywa z precyzją najnowsze utwory muzyczne i zyskuje coraz większe uznanie publiczności.

Zwiedzanie zaparkarni.

Uczestnicy zjazdu nauczycielskiego pragnący zwiedzić fabrykę zapalek prosi się o przybycie dziś we środę o godz. 8 rano przed 8 gmach zaparkarni (ul. Ogrodowa 66).

Zbliża i daleka.

Śluby mieszane.

„Głodoer Ztg.“ zaznacza, że w stronach Grodna odbywają się obecnie częste śluby prawosławnych z nieprawosławnymi, bez dawnych ograniczeń.

Strejk fryzjerów w Łodzi.

Wśród placowników fryzjerów i fryzjerek wynikił strejk. Srejkujący żądają podwyższenia zarobku o 40 procent oraz unormowania dnia roboczego.

Wyrzucenie mówcy.

„J. Wort“ donosi, że w Brześciu Kujawskim przyjezdny mówca sionistyczny usiłował wygłosić mowę w bóżnicy. Żydzi jednak sprowadzili go z mównicy i wyrzucili za drzwi.

Z ostatniej chwili.

**Największy
Komunikat niemiecki.**

BERLIN. Urzędowo donoszą dnia 21 sierpnia.

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Reprehts Bawarskiego.

Z wyjątkiem czasowo silnego ognia niszczącego w niektórych odcinkach frontu flandryjskiego i arrackiego nie było żadnych większych czynności bojowych.

Front wojsk niemieckiego następcy tronu.

Pierwszy dzień bitwy pod Verdun miał dla francuzów ten sam wynik, jak wielkie ataki angielskie w Flandrii w dniach 31 lipca i 16 sierpnia. Przewaga w materiale i bezwzględne wprowadzenie masami ludzi nie zdziały niemieckiej siły bojowej zniżyć, mała lokalna zdobycz przeciwstawia się rozbiciu się ataku na froncie przeszło 20 kilometrowym.

1 sierpnia rozpoczęło się olbrzymie przygotowanie artyleryjskie na ten wielki atak, który wczoraj na rozkaz Anglii, Francji wojsko wykonało.

W lesie Avocourt aż do brzegu wschodniego lasu Caurieres przemieniono pozycje nasze w ostatnich godzinach przed atakiem do największego napięcia wzmożoną działalność w jedno wielkie, smutne pole boju.

Rychłem rankiem 20 sierpnia wyruszyła piechota francuska w gęstych watach pod osłoną naprzód przeniesionego ognia artylerji głęboko ustawiona do ataku.

W wielu miejscach wtargnęli czar ni i biali francuzi do strety nory odpornej, w której każdy krok naprzód naszym wojskom bojowym krwawymi ofiarami odkupić trzeba było. Żarte walki z bliska i silne kontrataki odrzuciły nieprzyjaciela prawie wszędzie. Olbrzymia walka toczyła się wczoraj.

Na zachodnim wybrzeżu Mozy pozostało tylko wzgórze Homme most i stok południowy lasu kruków francuzom. Leżymy tutaj zupełnie przy stoku północnym góry. Na wybrzeżu wschodnim jest linja bojowa jeszcze mniej przełożona. Tylko przy wzgórzu 844 na południe od Samogneux i w lesie Fosses zdobył nieprzyjaciel trochę terenu. Zarządzenia dowództwa okazały się bardzo dobrymi. Tak jak z przykładową wytrzymałością i walecznością walczącej piechocie należy się i artylerji zupełne uznanie, niszcząca jej działalność zaszkodziła bardzo do skutku przygotowaniu nieprzyjaciela pochodowi i atakowi i brała znaczny udział w skutecznym odpięciu. Inne bronie, pionierzy i lotnicy przyczyniły się również bardzo do dobrego rezultatu. Duże straty piechoty francuskiej są stosownie do jej wprowadzenia masami nadwyczał wielkie

Bitwa pod Verdun jeszcze nie jest zakończona. Dzisiaj rano rozgorzały na wielu miejscach frontu nowa walki. Dowódcy i wojska spodziewają się korzystnego zakończenia. 28 samolotów nieprzyjacielskich zestrzelono, my straciliśmy 5 samolotów.

Front wschodni:

Od Dżwiny do Dunaju jest położenie niezmiennione.

Front macedoński.

Nic nowego.

Pierwszy general-kwatermistrz Ludendorff.

**KANCELARJA
Kursów Handlowych
przy Stowarzyszeniu Prac.
Handlowych i Przem.
m. Częstochowy**
zawiadamia, iż zapisy na kursy Handlowe i komplety języków niemieckiego, francuskiego i angielskiego, odbywać się będą codziennie od godz. 3-4 po poł. w lokalu szkolnym ul. Panny Marji Nr. 35 (II podwórce)

**Licytacja
W LOMBARDZIE**
Częstoch. Tow. Pożyczk.-Oszczędn.
Teatralna № 11
odbędzie się w Październiku 1917 r.
Od zastawów nie opłaconych do 15
Września roku bieżącego, liczone będą koszta licytacyjne.
Zarząd.

STANISŁAW RUMSZEWICZ
adwokat przysięgły
w Częstochowie ul. Piękna № 7.
parter front (obok sądu pokoju
I-go okręgu).
Przyjmuje od 9-ej do 9 i pół rano
i od 2-ej do 5-ej po południu.

**LEKARZ-DENTYSTA
Michał Grejniec**
w Częstochowie
ul. Panny Marji № 10.
Choroby zębów i jamy ustnej.
przyjmuje codziennie
od 9-1 i od 8-7 wieczorem.
Ceny bardzo przystępne.

**Lekarz Dentysta
Stefan Barylski**
ul. Panny Marji Nr. 49
przyjmuje od 10-12 i 3-8

Do sprzedania 300 par sandałów drewnianych z obicia Ost. Grosz ul. Krakowska nr. 34 w sklepie sprzedaży monopolowych papierosów 670-

Do sprzedania dom parterowy w dobrym punkcie handlowym ulica i rynek Wieluński Nr. 31 Wiad. Jasnogórska Nr. 9

Originalne obrazy do sprzedania Teatralna I m. 2 699-

Zgubiono kwity lombardu Kasy Poż.-Oszczędn. № 30063, 17005 opłacone przez p. Kuoszyńską 701-

Wspno i kamienia rudnickiego, Kaffo do pieców i Cegły własnej fabrykacji sprzedają Częstoch. Zakł. Ceramiczne ulica św. Barbary Nr. 27. 704-

JULIUSZ BARYLSKI Technik mechaniczny posiada praktyki zagraniczne znający język niemiecki. Poszukuje odpowiedniej posady. Wiad. w Adm. Gońca 705-

Skład Maszyn do szycia

THE KASPRZYCKI COMPANY

Częstochowa ulica Panny Marji Nr. 43

Poleca OBUWIE ulepszone na drewnianych podeszwach.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Marji 19.

Program od Niedzieli 19-go do Czwartku 23-go Sierpnia.

TOWARZYSZE GRY
czyli przyjaciele lat dziecięcych

Szkic zyciowy w 3-ch częściach na tle oryginalnych Widoków zimowych w Szwecji.

Cywilna żona. czyli przestroga dla żonatych.

Farsa pełna śmiechu w 3-ch wielkich częściach.

Nad program: Zemsta służby hotelowej bardzo komiczny.

Dla dzieci wejście wzbronione — Orkiestra koncertowa pod dyr. p. M. Szulca
Początek przedstawień: o godz. 5 1/2, w Soboty o g. 4 w niedzielę i święta o godz. 3 pp.

Teatr „ODEON” ul. P. Marji 27.

Program od niedzieli 19 do czwartku 23 Sierpnia.

Fern Andra Dziś Fern Andra

Zerwane więzy
albo **Obowiązek i przyzwyczajenie**

Nieporównany dramat zyciowy w 5-ciu aktach, W roli głównej słynna z talentu prejmowana piękność **Fern Andra.**

Widoki Egiptu
(Zdjęcia z natury.)

Wystrzegać się złodziei
(Wesoła komedia)

Redaktor - wydawca F. D. Wilkoszewski.

Ubięto we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego